

VHS, Karmel (feat. Wac Toja)

Ona ma skórę jak karmel
A nie jest latino
Ona ma skórę jak latte
Jak latem gdzieś w Rio
Ona ma skórę jak wino
Bardzo dojrzałe wino
Ona ma
Nosek ujebany kokainą
Ona ma skórę jak karmel
A nie jest latino
Ona ma skórę jak latte
Jak latem gdzieś w Rio
Ona ma skórę jak wino
Bardzo dojrzałe wino
Ona ma
Nosek ujebany kokainą

A ty wskakuj na bar
Pokażę ci trochę manier
Dawaj góra, dół
Duża dupa na śniadanie
Barbie na różowo
Kreski ma narysowane
Płynie czas
Rozpływam się dalej
Dalej ciągnie mnie do złego
Wyjechałem się nie raz
Ona karmi moje ego
Działa na mnie tak jak kwas
Molly haze, ta sama krew
Płynę gdzieś w nieznany rejs

Ona ma skórę jak karmel
A nie jest latino
Ona ma skórę jak latte
Jak latem gdzieś w Rio
Ona ma skórę jak wino
Bardzo dojrzałe wino
Ona ma
Nosek ujebany kokainą
Ona ma skórę jak karmel
A nie jest latino
Ona ma skórę jak latte
Jak latem gdzieś w Rio
Ona ma skórę jak wino
Bardzo dojrzałe wino
Ona ma
Nosek uje*any kokainą

Ona ma skórę jak karmel i pragnie mnie bardzo
A nie jest latino, a ja jestem gwiazdą
Ona ma skórę jak latte, jak kawkę ma czarną
Ja latem gdzieś w Rio, latam z moją bandą
Ona chce być moją panną w noc i w dzień
Kiedy przechodzi wszyscy patrzą, ślinią się
Wielka dupa budzi zazdrość, mamy śmiech
Ja ją zawijam jak banknot, wielki cash
Ty bierz co chcesz, złoto, diamenty i szczęście
Mamy luz i te podejście, mordo, jesteśmy już wszędzie
Na rękach do nieba zanieście mnie
Zanieście mnie, zanieście mnie

Ona ma skórę jak karmel
A nie jest latino

Ona ma skórę jak latte
Jak latem gdzieś w Rio
Ona ma skórę jak wino
Bardzo dojrzałe wino
Ona ma
Nosek ujebany kokainą
Ona ma skórę jak karmel
A nie jest latino
Ona ma skórę jak latte
Jak latem gdzieś w Rio
Ona ma skórę jak wino
Bardzo dojrzałe wino
Ona ma
Nosek uje*any kokainą